

Mój królewiczu z bajki dla rozbitków

Piotr Rubik

Mój królewiczu, królewiczu z kartek bajki
Dla zagubionych i rozbitków
Wciąż mam zasuszone niezapominajki
Do serca przyczepione nitką

O nie, nie chce mi pomóc randka z jutrem
Okrągły stół i rycerzy stu
A w kawie zamiast małej kostki cukru
Cztery wciąż zmęczone dniem, pastylki snu
Cztery wciąż zmęczone dniem, pastylki snu

Mój królewiczu, królewiczu w kratkę bordo
Coś zawsze miał pochmurne oczy
Rozbiłeś wczoraj, właśnie swego Forda
A ja obciąłam swe warkocze

O nie, nie chce mi pomóc randka z jutrem
Okrągły stół i rycerzy stu
A w kawie zamiast małej kostki cukru
Cztery wciąż zmęczone dniem, pastylki snu
Cztery wciąż zmęczone dniem, pastylki snu

Spóźniasz się panie, panie królewiczu
Zgubiłam gdzieś w domu portfelik
Z marzeniem, że da się dokładnie policzyć
To wszystko co chce nas rozdzielić

O nie, nie chce mi pomóc randka z jutrem
Okrągły stół i rycerzy stu
A w kawie zamiast małej kostki cukru
Cztery wciąż zmęczone dniem, pastylki snu
Cztery wciąż zmęczone dniem, pastylki snu